

KURJER WIECZORNY

poświęcony sprawom ekonomicznym, giełdowym i politycznym
wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Redakcja:
ulica Reformacka Nr. 7
Telefon Nr. 2014

Prenumerata miesięczna bez odno-
szenia 44.000 Mkp, z odnośnieniem lub prze-
syłką pocztową 50.000 Mkp.

Cena numeru 2000 Mkp.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetry:
Zwykłe 750 Mkp. Nadesłane 2.250 Mkp.
Po kronice 3.000 Mkp. Na pierwszej stro-
nie 3.750 Mkp.

Załączniki wedle umowy.

Administracja:
ulica Dunajewskiego Nr. 5
Telefon Nr. 1310

W Japonii poniosło śmierć 3 miliony ludzi

W Jokohamie pozostało przy życiu tylko 40.000 mieszkańców — Olbrzymie straty materialne

Paryż, dnia 5 września. Tutejsza prasa wieczorna podaje telegram z Osaki, według którego podczas ostatniego trzęsienia ziemi w Japonii poniosło śmierć 3 miliony ludzi z czego w samym Tokio przeszło 300.000. Z telegramów z Pekinu wynika, że liczba zabitych przekracza dwa miliony. Jeden z mostów w Tokio runął w chwili, kiedy znajdowało się na nim tysiące ludzi uciekających w góry.

— 000 —

Zamach na prezydenta ministrów udaremniono

London, 5 września. Reuter donosi z Pekinu: Wedle sprawozdań osób przybyłych z Japonii na nowego prezydenta ministrów Jamamoto usiłowa-
no istotnie wykonać zamach, jednakże bezskutecz-
nie. Zamach miał być wykonany na posiedzeniu
klubu marynarki na którym był obecny premier.
Uczestnicy posiedzenia zdolali zamach udaremniać.

W JOKOHAMIE POZOSTAŁO TYLKO 40.000
MIESZKAŃCÓW PRZY ŻYCIU.

San Francisco, 5 września. Wedle doniesienia
pasażerów parowca Korea Maru, w Jokohamie
pozostało tylko 40.000 ludności, reszta mieszkań-
ców albo zginęła albo uciekła.

SIEDM BILIONÓW JENÓW STRATY MA- TERJALNE.

Osaka, 5 września. Władze policyjne w Tokio
obliczają ilość zabitych w stolicy Japonii na pół
miliona. Straty materialne zrządzone trzęsieniem
obliczane są w całym kraju w przybliżeniu na
siedm bilionów jenów. W Tokio uległo zniszczeniu
siedm milionów hektolitrów ryżu.

London, 5 września. Polradio. Donoszą z Este-
pedro w Kalifornii o niezwykłym wzburzeniu Ocea-
nu w tych okolicach. Olbrzymiej wysokości fale
rozbiły wiele okrętów stojących na kotwicy w por-
cie oraz znajdujących się w pobliżu na morzu.

Paryż, 5 września. Polradio. Prezydent Mille-
rand przesłał na ręce cesarza japońskiego depeszę
wyrażającą serdeczne wyrazy współczucia i ubole-
wania z powodu strasznej katastrofy, jaka nawie-
dziła Japonję.

Otwarcie III. Targów Wschodnich

Mowa programowa ministra finansów Kucharskiego

Lwów, 5 września. Dzisiaj w południe nastąpiło
uroczyste otwarcie III. Targów wschodnich.
W otwarciu wzięli udział przedstawiciele rządu,
władz i zagranicznych misji.

Minister finansów Kucharski wygłosił przy o-
twarcu Targów dłuższe przemówienie, będące
zarazem finansowym expose nowo zrekonstruo-
wanego gabinetu.

Minister Kucharski oświadczył na temat zaga-
dnienia naprawy skarbu Rzeczypospolitej między
innymi co następuje:

Tyle u nas mówiono i pisano o konieczności sa-
nacji finansów państwowych, tyle ustawiano pro-
gramów, które miały rozwiązać to trudne i skom-
plikowane zadanie, że dziwić się nie można, jeżeli
część obywateli z niedowierzaniem przysłuchuje
się tym zapowiedziom.

Nasz program realizowany obecnie, różni się
pod jednym względem w odniesieniu do dawnych
a mianowicie w kolejności lub następstwie, roz-
wiązania typowych problemów, składających się
na całość zagadnienia naprawy skarbu państwa.

Stabilizacja kursu marki polskiej,
równowaga budżetu oraz reforma waluty,

to typowe problemy tego zagadnienia, które mia-
ły być porządkowane i rozwiązywane w kolej-
ności takiej lub innej, jednak po załatwieniu je-
dnych miało się przystąpić do drugich, traktując
jako oddzielne części, gdy tymczasem życie i prak-
tyka wykazywały organiczną łączność i zmusza-
ją nas do ich traktowania równorzędnie i współ-
cześnie.

Czasu nie mamy wiele do stracenia, walka
z chorobą nurtującą nasz organizm państwowy lub
prywatny w dziedzinie finansów, musiała być
podjęta natychmiast, bezwzględnie, w każdej dzie-
dzinie. Wykluczone jest dla nas przedstawienie
budżetu nie zrównoważonego lub bez podania real-

nego pokrycia wykazanego deficytu, z wyklucze-
niem dotychczasowej praktyki, pokrywania niedo-
boru za pomocą maszyny drukarskiej banknotów.
Pickielnym wynalazkiem dla zdrowia naszego
pieniądza jest maszyna drukarska, ona pomogła
przy słabości decydujących czynników do

wytworzenia inflacji,

która jest trucizną gangrenującą nasz pieniądz, a
z nim całe życie gospodarcze. Tak jak zdrowy or-
ganizm reaguje na truciznę niechęcią i odporno-
ścią, tak my, jeżeli tylko jesteśmy zdrowym orga-
nizmem politycznym, musimy wywoływać w całym
społeczeństwie niechęć, bunt i zakaz moralny sto-
sowania inflacji pieniądza, albowiem pragniemy
żyć i rozwijać się a nadto swoim następcom prze-
kazać państwo zdrowe i mocne. W całym kraju
powinien podnieść się jeden wielki krzyk i wo-
łanie:

Równowaga budżetu

musi być osiągnięta, oszczędności i skreślenia tak
w wydatkach personalnych, rzeczowych, jak i in-
westycyjnych muszą być bezwzględnie stosowa-
ne. Nasza polityka kredytowa i subwencyjna, mu-
si ulec rewizji.

• nasza polityka dewizowa oraz wywozowa

musi być zastosowana do wytworzonej sytuacji,
redukcja istniejących a zakaz tworzenia nowych
urzędów musi być bezwzględnie zastosowana. O-
peracja to bolesna, przykra i niewdzięczna, jednak
konieczna i wskazana, a rząd i ja w jego składzie
chętnie przystępujemy do tej pracy i liczy na popar-
cie całego społeczeństwa, które przez swoją po-
stawę może skłaniać do tego programu te czynni-
ki, którym rząd z przepisów konstytucyjnych jest
podległy i podporządkowany.

Nadmierny obieg pieniądza dezorganizuje nam
życie gospodarcze, inflacja rujnuje nie tylko budżet

państwowy a także budżet gospodarstwa domo-
wego, inflacja sprowadza

nieznośną drożyznę,

która jest haraczem opłacanym przez wszystkich
i bez żadnej wyraźnej korzyści, która zakłóca spo-
kój społeczny i domowy.

Doszło do mojej wiadomości, że w obecnym
okresie, w którym wymierza ją obywatelskie komi-
sje pod przewodnictwem urzędników skarbowych

podatek przemysłowy czyli obrotowy,

który jest raczej powszechnym podatkiem kon-
sumcyjnym, komisje te nie stoją na wysokości za-
dania, które im ustawą powierzono a urzędnicy nie
są dość gorliwi i pilni. W wypadkach ujawnionych
nadużyć nie cofnę się przed pociągnięciem win-
nych do odpowiedzialności najsurowszej, grani-
czącej ze zrujnowaniem prywatnej egzystencji,
niesumiennej jednostki.

Po osiągnięciu równowagi budżetowej, musi na-
stąpić

stabilizacja kursu marki polskiej

a stąd zahamowanie drożyzny i zatrzymanie zmie-
niających się szybko cen i dojrzejemy do momentu
reformy waluty, do czasu wprowadzenia

zdrowej waluty,

opartej o podkład kruszczy złotego, wypuszczo-
nej przez Polski Bank Emisyjny. Ponieważ założe-
nie moje było o traktowaniu równorzędnym i
współczesnym wszystkich trzech typów stadium
naprawy skarbu, dlatego też rząd poczynił stara-
nia w kraju i zagranicą nad zapewnieniem sobie
podkładu pod emisję nowego pieniądza w formie
wysokocennych obcych walut.

Minister oświadczył w końcu, że wiele jeszcze
trudności wyniknie wskutek tej kuracji organizmu
gospodarczego, że osłabienie będzie widoczne i
rząd obecny, który jest świadom zadania i skut-
ków możliwych w celu zmniejszenia następstw
i zabezpieczenia ogółu obywateli, poczyni odpo-
wiednie kroki, aby możliwie prędko umożliwić
nastanie normalnych stosunków ze złotą monetą
obiegającą. Wówczas niech w społeczeństwie
rolegnie się jedno wołanie i gorące pragnienie:
Pracować i oszczędzać, aby mnożyć szybko ogół-
ny majątek narodowy, który przez oszczędność
prywatną umożliwi stworzenie własnego kapitału
obrotowego dla własnych przedsiębiorstw, które
będą cierpiały na jego niewątpliwy brak czas
dłuższy, albowiem wolne kapitały własne prywa-
tne, zainwestowano w okresie poprzednim, gora-
cego tworzenia nowych potrzebnych i pożytecz-
nych przedsiębiorstw.

Litwini zabierają się do Niemców w Kłajpedzie

Kłajpeda, 5 września. Dyrekcja policji w Kłaj-
pedzie zakazała śpiewania patriotycznych pieśni
niemieckich, wygłaszania publicznych przemówie-
ni drażniących uczucia narodowe, oraz urzą-
dzania obchodów i wywieszania flag niemieckich.
Rozporządzenie to zwrócone jest przeciwko
wymagającej się coraz bardziej w Kłajpedzie pro-
pagandzie niemieckiej. Wszystkie zgromadzenia
niemieckie w Kłajpedzie odbywają się obecnie pod
nadzorem policji, a przewodniczący zebrania jest
osobiście odpowiedzialny za spokój i zgodny z roz-
porządzeniami przebieg zgromadzenia.

KRAŻOWNIK AMERYKAŃSKI „PITSBURG” W KOWNIE,

Kowno, 5 września. Przyjechał do Kowna admi-
rał amerykański Andrews. Z Kowna admirał uda-
je się wprost do Berlina. Nadzieje Litwinów, że
pancernik amerykański „Pittsburg” zawinie do por-
tu w Kłajpedzie dla złożenia Litwie wizyty i że
w ten sposób Ameryka uzna istniejący obecnie
stan rzeczy w Kłajpedzie nie spełniły się. Opinia
publiczna litewska jest tym faktem bardzo poru-
szona i rozczarowana.

Giełdy zagraniczne

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 5 września. Otwarcie giełdy godz. 10-ta. Berlin 0.000037. Holandia 218. Nowy Jork 555 i pół. Londyn 25.15. Paryż 31.15. Medjolan 23.62. Praga 16.55. Budapeszt 0.03 i jedna ósma. Bukareszt 2.52. Belgrad 5.85. Sofja 5.35. Warszawa 0.0024. Wiedeń 0.0078 i jedna czwarta austr. korona stempl. 0.0078.

Zurych, 5 września. Zamknięcie giełdy: Berlin 0.000029, Holandia 218, Nowy Jork 557, Londyn 25.13, Paryż 31.15, Medjolan 23.57, Bruksela —, Praga 16.55, Budapeszt 0.03 1/8, Bukareszt 2.52, Belgrad 5.85, Sofja 5.32, Warszawa 0.0024, Wiedeń 0.0078 3/8, Austr. korona stemplowana 0.0078, Kopenhaga —

Dzisiejsza giełda wiedeńska

Wiedeń, 5 września (tel. wł.). Waluty: Marka polska 0.27—0.29, marka niemiecka 0.0029, korony czeskie 2092, franki szwajc. 12640, francuskie 3900, funty ang. 318.700, dolary 70.580.

Dewizy: Warszawa 0.28 1/2—0.29 1/2, Berlin 0.0090, Praga 2111, Zurych 12755, Paryż 3942, Nowy Jork 70935, Londyn 320500.

Dzisiejsza giełda berlińska

Berlin, 5 września. Nowy Jork 19,950.000, Londyn 89,775.000, Szwajcaria 3,591.000, Paryż 1,117.500, Wiedeń 27.930, Praga 588.525.

Nowy Jork, 4 września. Giełda pieniężna. Kurs dzienne 5 1/4%. Przekaz na Londyn 452.50. Przekaz na Londyn na 60 dni 449.75. Przekaz na Paryż 562. Przekaz na Amsterdam 39.26. Przekaz na Kopenhagę 18.25. Przekaz na Pragę 2.97. Przekaz na Berlin w placeniu 0.000007 — w żądaniu 0.000008.

Amsterdam, 4 września. Dewizy. Londyn 11.53 i pół. Berlin 0.000016. Paryż 14.35. Szwajcaria 45.80. Wiedeń 0.0035 i trzy czwarte. Kopenhaga 46.35. Sztokholm 67.55. Nowy Jork 41.22 i jedna ósma. Bruksela 11.80. Madryt 33.90. Włochy 10.80. Praga 750. Helsingfors 700—709.

Praga, 4 września. Dewizy. Amsterdam 13.50. Berlin 0003. Chrystiania 554. Kopenhaga 630. Sztokholm 680. Zurych 618 i trzy czwarte. Londyn 155 i pół. Nowy Jork 34.25. Wiedeń 491.00. Marki niemieckie 0.003. Marki polskie 1.35. Paryż 194.50.

Londyn, 4 września. Weksle. Paryż 80.50. Belgia 98.15. Szwajcaria 25.16. Holandia 11.53. Nowy Jork 452.36. Hiszpania 34.05. Włochy 106.43. Niemcy 72,500.000. Wiedeń 322.500. Bukareszt 987.

Giełdy towarowe

Nowy Jork, 4 września. Targ bawełny. Dowóz do portów Atlantyku i Golfu 9200. Dowóz wewnątrz kraju 51000, wywóz do Anglii 44000, wywóz na kontynent 90.000. Targ miejscowy middling 25.95.

Terminy: wrzesień 24.63, październik 24.70, listopad 24.66, grudzień 24.62, styczeń 24.30, marzec 23.43, maj 23.43, lipiec 23.13.

Nowy Orlean, 4 września. Targ bawełny. Targ miejscowy middling 24.50.

Terminy: październik 24.05, grudzień 24.15, styczeń 24.09, marzec 24.14, marzec 24.07.

Liverpool, 4 września. Targ bawełny. Obroty 8000. Dowóz 2700, brazylijska 11, egipska 5 punktów niżej. Targ miejscowy middling 15.55. Tendencja silna.

Terminy: wrzesień 14.58, październik 14.19, listopad 14.02, grudzień 13.97, styczeń 13.84, luty 13.77, marzec 13.63, kwiecień 13.63, maj 13.58, czerwiec 13.47, lipiec 13.37, sierpień —.

Aleksandria, 4 września. Targ bawełny. Listopad 32.65, styczeń 33.35.

Górnoegipska Ashmouni: sierpień —, październik 28.05, grudzień 28.44.

Chicago, 4 września. Giełda zbożowa: pszenica na wrzesień 101 i pięć ósmych, pszenica na grudzień 105 i trzy czwarte; kukurudza na wrzesień 85 i pół; kukurudza na grudzień 68; owies na wrzesień 37 i pół; owies na grudzień 39 i jedna czwarta; żyto na wrzesień 65 i trzy ósme; żyto na grudzień 68 i siedm ósmych.

Chicago, 4 września. Smalec na wrzesień 11.85, smalec na październik 11.85; słonina cena najniższa 887 i pół, słonina cena najwyższa 987 i pół; boczki wędzone 8.95; dowóz świń do Chicago 118.000, dowóz świń na zachód 209.000; świnię lekkie cena najniższa 885, cena najwyższa 990; świnię ciężkie cena najniższa 950, cena najwyższa 975.

Giełda metalowa: srebro krajowe —, srebro zagraniczne 63 i jedna ósma; miedź elektrolitowa 13 i pięć ósmych do 13 i siedm ósmych; cyna 41.50; ołów 6.37; cynk 6.47; żelazo 25.50; blacha 5.62.

Co było dzisiaj na giełdzie krakowskiej?

Kraków, 5 września

A K C J E	Transakcje w tysiącach marek		A K C J E	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	4/IX.		dziś	4/IX.
P. T. H. I—V em.	93—80	88—93	Pezet	260—325	270—320
„Impex“	1,4—1,3		Strug	180—225	140
„Pharma“ (B. Jawornicki)	230	230—240	Syndykat Kosz., Kraków .		
Bracia Rolnicy I em. . . .		42	„Guszcze Trzebinia“	130—150	143—153
„Polski Glob“	7,2	7—7,5	„Krakus“ I—VI em.	240—242	240—245
C. Hartwig. Poznań			„Porcelana Cmielów“	1325—138—1350	1390—1475—1420
Zegluga Polska	25—26,5	24—25,5	Elekt. Siersza I—IV em. . . .	82—77	76—85
Zieleniowski I—IV em. . . .	2175—2000	2100—2150	Zakłady przem. „Ryngat“ . . .		
Warsz. Parowozyl—III em. .	122—110	125—145	S. W. Niemołowski		180—190
H. Cegielski, Poznań I—IX	163—150	165—188	Fabr. kapel. w Myślenicach .	75	
„Potęga“ Tow. huty żel. . .		1550	Bank Przemysłowy I—VIII . .	92—87	90—94
„Lemiesz“			Bank Hipoteczny	190—180	185—195
„Trzebinia“ I—VI em.	265—250	270—285	Bank Małopolski	110	110
„Pocisk“		170—190	Ziemski Bank Kredyt.	53—50	53—55
Automotor	48—45		Powszechny Bank Kredyt. . .	22—20	22
Portland-Cem. Szczakowa . .		2925—2950	Akc. Bank Związkowy I—IX . .		
Bórka		1350—1400	Bank Komercyjny I—IV	37—34	36,5—38
Siersza	1300—1250	630—650	Bank Kred. w Warszawie . . .		
Tępcze I—IV em.	640—660	130—135	Bank Związ. Spółek Zarob. . .	610	625
Polska Nafta	130—115				
Oikos					
„Pokucie“ Naft. S. A. I em. .	130	130—135			

OFICJALNA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Kraków, 5 września. Waluty: Funt sterlingów 1,155.000, Dolary 260.000—257.500, Korony czeskie 7650—762. Czeki: Nowy Jork 260.000, Londyn 1,175.000—1,170.000, Paryż 14.400, Szwajcaria 46.800—46.600, Włochy 11.000, Berlin 0.02, Wiedeń 368—365 i pół, Praga 7700—7600.

Kraków, 5 września. — Na rynku efektów zaznaczyło się dzisiaj dalsze osłabienie kursów. Brak gotówki paraliżuje wszelkie ruchy zwykło-

we a konieczność podaży obniża kursa. Jedynie akcje oczekujące nowych emisji poprawiły dzisiaj swój kurs. Tu należy wymienić Tępcze, stojące przed przewalutowaniem i korzystną emisją. O broty były małe. Na pogiełdzie notowano: Jaworzno 3650—3550, Gazy 5700 płacono, 6000 żądano, Chybi 1800—1725, Silesia 390, Len 370—360, Azot 115, Lokomotywy 160.

Na rynku walutowym przy tendencji zniżkowej dość znaczne transakcje.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 5 września.

Waluty: Dolary St. Zjedn. 249.000.

Czeki. Belgja 11.600—11.550, Berlin 0.0125, Holandia 98.000, Londyn 1,126.000—1,123.500

Nowy Jork 249.000, Paryż 14.100, Praga 7.430, Szwajcaria 44.900—44.850, Wiedeń 3.53, Włochy 10.650.

TELEGRAMY

Robotnicy niemieccy w Zagłębiu Ruhry mają dość biernego oporu

Duesseldorf, 5 września. W wielu miejscowościach między innymi w Muehlheim i Essen robo-

tnicy powrócili do pracy godząc się pracować pod kontrolą władz okupacyjnych.

Konflikt włosko-grecki

Rzym, 5 września. Prasa włoska zamieszcza równobrzmiący komunikat, pochodzący widocznie ze źródeł oficjalnych, następującej treści: Jak się dowiadujemy, Mussolini jest silnie zdecydowany nie ustępować wobec greckich manewrów, zmierzających do przewleknięcia sprawy. Rząd włoski pod żadnym warunkiem nie uzna kompetencji Ligi narodów. Delegaci włoscy Salandra i Ginzatti otrzymali instrukcję powiadomienia Ligi narodów o tem stanowisku.

Paryż, 5 września. Tutejsza prasa donosi, że odpowiedź grecka do rady ambasadorów nadeszła do Paryża wczoraj popołudniu. Ambasadorowie państw sojuszniczych, którzy bawili poza Paryżem powrócili natychmiast wobec czego należy oczekiwać posiedzenia rady ambasadorów w najbliższym czasie.

Rzym, 4 września. Włochy notyfikowały rządowi greckiemu niekompetencję Ligi narodów w rozstrzygnięciu konfliktu włosko-greckiego.

Rzym, 5 września. Ag. Stefani donosi z Aten: Rząd grecki wręczył wczoraj francuskiemu chargé d'affaires odpowiedź na notę konferencji ambasadorów. Główne punkty, zawarte w nocie gre-

ckiej, są następujące: 1) Grecja domaga się utworzenia międzynarodowej komisji śledczej dla przeprowadzenia śledztwa na terytorjum albańskim, komunikując jednocześnie, że wszystkie najusilniejsze poszukiwania zarządzane przez władze grecką, nie doprowadziły do wyśledzenia morderców i ustalenia powodów zbrodni. 2) Grecja zwraca się do konferencji ambasadorów, aby użyła całego swego wpływu celem skłonienia Włoch do zrzeczenia się żądanego przez nie zadośćuczynienia i odszkodowania. 3) Domaga się natychmiastowej ewakuacji Korfu, natomiast odpowiedź grecka nie wspomina o zadośćuczynieniach i odszkodowaniach, jakie Grecja byłaby gotowa udzielić Włochom za wymordowanie misji.

Ustępliwość Grecji

Genewa, Politis w imieniu Grecji złożył w Radzie Ligi pisemną deklarację, proponując: 1) wyznaczenie przez Radę przedstawicieli krajów neutralnych, którzyby wzięli udział w śledztwie w sprawie zabójstwa, dokonanego na oficerach włoskich. 2) Powołanie do życia sądu rozjemczego dla ustalenia wysokości odszkodowań.

Liga Narodów

Genewa, 5 września. Na trzecim plenarnym zgromadzeniu Ligi narodów wybrano na wiceprzewodniczących Roberta Cecila (Anglia), Hannoteax (Francja), Ishi (Japonia), Gimeno (Hiszpania), Fotoula (Wenezuela) i Pusta (Estonia). Najbliższe plenarne posiedzenie odbędzie się w czwartek o godz. 11 tej.

Paryż, 4 września. Polradio. Posiedzenie Konferencji ambasadorów zostanie zwołane niezwłocznie po otrzymaniu tekstu odpowiedzi greckiej, do przyjęcia której upoważnił Poincaré pełnomocnika francuskiego w Atenach.

Genewa, 5 września. Trzecie posiedzenie zgromadzenia Ligi Narodów otwarte zostało we wto-

rek w południe pod przewodnictwem Dela Torienty. Posiedzenie otwarte zostało podaniem do wiadomości nazwisk przewodniczących poszczególnych komisji. Przewodniczącym pierwszej komisji prawniczej i konstytucyjnej obrany został Metta (Szwajcaria), komisji drugiej Nakaradza Nawaragoru, przewodniczącym trzeciej komisji rozbrojeniowej Skirmunt, czwartej budżetowo-finansowej Nincic, piątej dla spraw społecznych i ogólnych De Mello Franco, szóstej dla spraw politycznych Hymans Belgja. Komisje zbiorą się dziś na posiedzenie. Posiedzenie Ligi Narodów zostało odroczone do czwartku, ponieważ dziś rada Ligi będzie się zajmowała konfliktem grecko-włoskim.

Kronika telegraficzna

Gdańsk, 5 września. Koszta utrzymania w Gdańsku wzrosły w porównaniu z poprzednim tygodniem o 75 procent.

Gdańsk, 5 września. Ukazało się tu nowe pismo niemieckie pod tytułem „Danziger Rundschau“ na którego czele stoi dotychczasowy redaktor „Danziger Zeitung“ dr. Mueller. Pismo to ma służyć do celów agitacji wyborczej.

Z krainy gruzów i nieszczęścia

Złożona z 3.850 wysp i wysepek natury wulkanicznej Japonia, często staje się widownią katastrofalnych trzęsień ziemi i połączonych z nimi wylewów, które przynoszą nieobliczalne straty w ludziach i w mieniu materialnym.

Te konwulsje ziemi powtarzają się tak często, że krajowcy normalnie nie niepokoją się nimi silniej, niż niepokoją się Europejczycy błyskawicami i grzmotem. Wszelako wstrząśnienia bywają niekiedy tak gwałtowne i trwają tak długo, że burzą całe miasta i tysiące mieszkańców ginie pod gruzami.

Obecnie nawiedził Japonię jeden z największych w dziejach kataklizm. Stolica państwa Tokio i wielki port handlowy Yokohama padły ofiarą straszliwej katastrofy. Ponadto około 12 miast uległo całkowitemu zniszczeniu.

Tokio (dawniej Yeddo), położone na północno-zachodni mkrancu płytkiej zatoki tejże nazwy, u ujścia rzeki Sumidagawa, jest od 1868 r. stałą rezydencją mikada. Rzeka dzieli to miasto niesłychanie rozległe, na dwie nierówne części — mniejszą wschodnią się gającą do rzeki Nakagawa, i większą zachodnią, otoczoną murem aż do rzeki i zatoki w tej części wznosi się O-Sziro, czyli zamek na niskim pagórku z pałacem cesarza, oraz różnymi ministerjami; są również w tej części domy mieszkalne ze wspaniałymi ogrodami, gdzie niegdyś rezydowali dawniejsi daimio z licznymi orszakami. Tę część stolicy okala miasto właściwe, złożone przeważnie z niskich domów drewnianych, które często padają pastwą płomieni. Nie brak tu jednak i budowli monumentalnych — są wspaniałe świątynie Buddy, arcydziełami złoconej sztuki szynerskiej ozdobione, klasztory, nagrobki ostatnich szogunów, jest muzeum, jest uniwersytet i szkoły, akademja handlowa, szkoła leśnictwa i t. p., wreszcie impanująca bogata biblioteka publiczna, która posiada setki tysięcy tomów. Pożary zniszczyły znaczną część miasta w r. 1879 i 1892, a trzęsienie ziemi w r. 1894. Miara rozwoju i czytelnictwa w Japonii jest fakt, że Tokio posiada około 320 dzienników i czasopism. Handel miasta z wnętrzem kraju, jest bardzo rozwinięty, gdy handel zagraniczny idzie przeważnie przez Japonię.

Tokio założone zostało w r. 1456 przez Jyeyasu, ale miasto zyskało dopiero w r. 1598, gdy szogunowie przenieśli tu rezydencję swoją z Surugi.

Jakohama stanowi, a raczej stanowiła najwybitniejszy japoński port handlowy. Położona jest na południowo-wschodnim wybrzeżu zatoki tegoż nazwiska; w r. 1900 podjęte zostały prace dla powiększenia i zabudowania miasta, które rozwijało się w niesłychanie szybkim tempie. Podzielone jest na trzy, ściśle odgraniczone dzielnice — we wschodniej znajdują się wielkie europejskie domy handlowe i towarowe, hotele, gmachy klubowe, w środkowej urzędy, zachodnia zaś jest właściwym miastem japońskim z całym urokiem małych okwieconych domków, wśród których nie brak „domu ognia“, wzniesionego z grubych ścian glinianych, który, w razie pożaru służy do przechowywania najcenniejszego mienia ludności.

Podobnie wielkie katastrofy zdarzają się w Japonii w dość prawidłowych odstępach, regularnie mniej więcej co 60 lat. Właśnie mniej więcej tyle lat temu, Japonię nawiedziła katastrofa nie mniej przerażająca. Zburzyła wówczas doszczętnie niemal miasto Osaka. Są to prawdopodobnie akcje wulkanów zwłaszcza Fudżijama, Asomajama i Asosan choć, częściowo już wygasłych. W samym Tokio zresztą stale seismograf wykazuje dość silnie wahania strzałki, które jednak w żadnej mierze odczuć się nie dają.

W razach wybuchu trzęsienia ziemi, ludność przeważnie chroni się do lasów. Jest tam bezpiecznie, albowiem korzenie drzew osłabiają siłę trzęsienia ziemi, które polega właściwie na tem, że w ziemi tworzą się doły, nagle się zasypujące. Kto jest w domu, chowa się przeważnie pod stół, aby walące się ewentualnie mury nie zabijały uderzeniem. Większą o wiele klęskę, niż samo falowanie ziemi, przyczyniają fale morskie, które w takich razach zalewają całe miasto oraz pożary, wybuchające wskutek pęknięcia drutów elektrycznych i rur gazowych. Szkody wynikające każdorazowo są wprost nieobliczalne, a jednak nie ma sposobu absolutnie żadnego, by się przed tem nieszczęściem uchronić.

roku urodziła dziecię płci męskiej, które natychmiast po porodzie przykryła poduszką. Po upływie pół godziny, zobaczywszy, że dziecko jeszcze żyje, rękami je udusiła. Trupa przechowywała przez dwa dni w łóżku, poczem wrzuciła go do Raby. Oskarżona do winy się przyznała ze skrucą, tłómacząc się obawą hańby i bojaźnią przed ojcem i ks. proboszczem. Ława sądu przysięgłych po uzasadnieniu odpowiedziała na pytanie w kierunku winy 8 głosami tak 4 głosami nie. Po krótkich wywodach prokuratora i obrońcy Dr. Leonarda Tchórzewskiego, trybunał wydał wyrok, skazujący Pyżcównę, na 1 rok więzienia, obostrożonego twardego łóżem co miesiąc, z wliczeniem na poczet kary aresztu śledczego.

ZAMORDOWANIE 2-LETNIEGO DZIECKA.

Przed tym samym trybunałem toczy się rozprawa o zbrodnię morderstwa, popełnioną przez niejaką Marię z Paluchów Wilkowa z Prądnika Czerwonego na swoim dwuletnim dziecku.

Kalendarzyk giełdowy

NOWE EMISJE.

Sp. Akc. „Agrochemia“, Fabryka Sztucznych Nawozów i innych Przetworów Chemicznych, Spółka Akcyjna“ z siedzibą w Krakowie powiększa kapitał zakładowy Spółki o marek 20 milionów czyli do mk. 100 milj., drogą nowej IV emisji 40.000 sztuk nowych akcji, nominalnej wartości mkp. 500 każda, na następujących warunkach:

a) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzedniej, w stosunku jednej akcji na 16 sztuk akcji poprzednich emisji;

b) repartycji pozostałych akcji, oraz tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Rada Zarządzająca według swego uznania i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej;

c) cena emisyjna akcji nowej emisji dla dawnych akcjonariuszów, którzy wykorzystają prawo poboru, określa się na mk. 25.000, z których marek 500 przeznacza się na kapitał zakładowy, reszta zaś po pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych, na kapitał zapasowy.

„Spółka Akcyjna Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich“ z siedzibą w Warszawie powiększa kapitał zakładowy Spółki o marek 90 milionów, czyli do mk. 390 milionów, drogą nowej VI emisji 180.000 sztuk nowych akcji nominalnej wartości mkp. 500 każda, na następujących warunkach: a) pierwszeństwo do nabycia 180.000 sztuk akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich, w stosunku do ilości posiadanych akcji; b) repartycji tych akcji, na których dotychczasowi akcjonariusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Zarząd według swego uznania i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej. Po dokonaniu repartycji plan i wykaz podziału akcji wraz z podaniem otrzymanej za nie ceny emisyjnej winien być przez Zarząd w ciągu miesiąca od dnia zamknięcia subskrypcji złożony do Ministerstwa Przemysłu i Handlu; c) cenę emisyjną akcji nowej emisji dla dawnych akcjonariuszów, którzy wykorzystają prawo poboru, określi Zarząd, nie niżej ceny nominalnej, z której marek 500 przeznacza się na kapitał zakładowy, reszta zaś po pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych, na kapitał zapasowy.

Giełdy krajowe

Lwów, 4 września. Giełda pieniężna. Akcje. (Cyfry w tysiącach i w transakcjach). Bank akcyjny hipoteczny 168—184. Przemysłowy 87—89. Browary Lwowskie 1795—1800. Chodorów 1300—1325. Cegielski 150—178. Górka 1050. Krakus 140. Niemojewski 165. Oikos 720 do 750. Parowoz 125—130. Pezet 70. Pocisk 175—220. Nafta 120—135. Siersza 1250—1300. Siersza elektr. 77. Tesp 1325—1400. Zieleniewski 2050. Tohan 85—90.

Waluty i dewizy. Gotówka: Dolary St. Zj. 250.000 do 255.000 tr. 253.000—255.000.

Czeki: Amerykańskie 250.000—256.000 tr. 252.000 do 256.500. funty ang. 1 milj. 80 tys. do 1 milj. 155 tys. tr. 1 milj. 100 tys. do 1 milj. 150 tys. Francuskie 13.900 do 14.100 tr. 14.000—14.500. Szwajcarskie 45.800—46.400 tr. 46.000—46.200. Austriackie 3.58—3.64 tr. 3.61—3.63. Czeskie 7.000—7.400 tr. 7.250—7.450. Włoskie 11.000—11.400 tr. 11.250. Niemieckie 0.02—0.03 tr. 0.025—0.026.

Lwów, 4 września. Giełda zbożowa: żyto małopolskie 345.000, owies 400.000. Giełda licznie odwiedzana. W transakcjach zupełny zastój. Oferty w sprzedaży bez chęci kupna. Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal. Usposobienie zupełnie bez ochoty.

KRONIKA

POWRÓT P. PREZYDENTA DO WARSZAWY. Pan prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie pana ministra spraw wewnętrznych Kiernika i świąty wrócił wczoraj o godzinie 21.10 z podróży swojej do województwa lubelskiego. Na dworcu oczekiwali pana prezydenta wiceminister spraw wewnętrznych Olpiński, wiceminister kolei żelaznych Eberhardt i dyrektor departamentu bezpieczeństwa Biłski. Pan prezydent odjechał o trzecim landem do Belwederu.

Drugi i trzeci dzień swojej podróży po województwie lubelskim tj. poniedziałek i wtorek poświęcił p. prezydent Rzeczypospolitej na odwiedzenie Puław, Kazimierza nad Wisłą, Deblina a wreszcie Chelma. W podróży tej towarzyszyli p. prezydentowi p. minister spraw wewnętrznych dr. Kiernik, szef kancelarii cywilnej Lenc, adjutant pułkownik Zaruski, kapelan ks. prałat Tokarzewski, adjutant przyboczni rtm. Pusłowski, por. Łaskiewicz, por. Horodyski, wojewoda lubelski Moskałewski, wicewojewoda dr. Bryła oraz starostowie powiatów, przez które przejeżdżał p. prezydent. Oba te dni były uroczystym świętem dla ludności województwa lubelskiego, która żywiołowo manifestowała uczucie radości z powodu przyjazdu najwyższego przedstawiciela władzy państwowej. Podróż swoją po województwie rozpoczął p. prezydent w poniedziałek o godz. 7-mej rano, udając się samochodem w stronę Puław. Już od samych rogatek Lublina towarzyszyli p. prezydentowi banderje konnych włościan w malowniczych strojach ludowych. W każdej gminie, przez którą przejeżdżał p. prezydent ustawione były bramy triumfalne, przy których zatrzymywali się do stoja goście, witani chlebem i solą przez przedstawicieli duchowieństwa, władz gminnych z wójtami na czele, strażę ogniową z orkiestrami, działwie szkolna, która obrzucała p. prezydenta kwiatami, przedstawicieli Kółek rolniczych, gmin wyznaniowych żydowskich oraz dużych rzesz ludności, która pragnęła złożyć hołd p. prezydentowi, jako przedstawicielowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. P. prezydent żywo interesował się pracą oświatową i społeczną, prowadzoną w województwie lubelskim, a zwłaszcza ruchem spółdzielczym. Wszyscy przedstawiciele kooperatyw, których na terenie województwa lubelskiego jest bardzo wiele, w przemówieniach swoich powitalnych podkreślali, że starają się wprowadzić w życie idee samopomocy społecznej, głoszoną i urzeczywistnianą przez p. prezydenta jako pioniera na polu rozwoju spółdzielczości. We wsiach, posiadających kościoły, na spotkanie p. prezydenta wychodziły procesje, prowadząc go do świątyni, gdzie przy biciu dzwonów odprawiano uroczyste Te Deum. Entuzjazm był powszechny.

ZWOLNIENIE ROCZNIKÓW. W niektórych oddziałach wojskowych już odczytano rozkaz o zwolnieniu

roczników 1899 i 1900. Nastąpi to między 1 a 15 października. Zapowiedziano już żołnierzom, żeby na ten termin przygotowali sobie ubranie cywilne.

POSIEDZENIE KOMISJI SKARBOWO-BUDŻETOWEJ. Kancelaria senatu komunikuje, że posiedzenie podkomisji skarbowo-budżetowej wyznaczono na dzień 10 września, godzinę 11 z rana w sali Nr. 5 z powodu choroby referenta senatora Buzka odbędzie się w jego mieszkaniu prywatnym w tymże dniu i tej samej godzinie w domu przy Alejach Jerozolimskich 32.

Z BAGATELI. Dziś po raz 3 ukaże się „Zabusia“ G. Zapolskiej, która dzięki znakomitej grze artystów pp. Modzelewskiej, Ordyńskiej, Szrage-Andruszewskiej, Słoneckiej, Wernick, Noskowskiego (reżyser), Wesołowskiego, Zbuckiego, wzbudziła ogólny entuzjazm. „Zabusia“ grana będzie do końca bieżącego tygodnia. W próbach pod kierunkiem reżysera P. Nowakowskiego świetna komedia Sidne'a Garricka p. t. „Proces rozwodowy P. B.“.

Na kierownika techniczno-dekoracyjnego Dyr. Bagateli pozyskała P. T. Cybulskiego, który ostatnie trzy lata poświęcił studiom nad techniczną stroną teatru.

Abonamenty na stałe rezerwowanie miejsc w sezonie 1923/4 wydaje kancelaria Bagateli codziennie od 11 do 1 i od 5 do 7 wieczór.

WPADŁ POD TRAMWAJ. Dziś o godz. 9.30 rano wpadł pod tramwaj na ulicy Szewskiej Grünfeld Schachne, lat 52, właściciel składni żelaza. Zawezwany lekarz Pogotowia stwierdził lekkie otarcie naskórka w kilku miejscach i po założeniu opatrunku pozostawił go opiece domowej.

PORZUCONE DZIECKO. Wczoraj około godziny 1-szej znalezione na Debnikach porzucone kilkomiesięczne dziecko płci męskiej. Na skutek zarządzonego śledztwa, aresztowano jako podejrzaną o czyn ten Marię Klucz, lat 28.

KRADZIEŻE. Aresztowano, niejakiego Józefa Kurka, który przewożąc towary spedytorowi Schapsemu Kochowi skradł na jego szkodę pakiet chustek wartości 2 mil.

Posterunkowy Guja przytrzymał uciekającego ul. Poselską Natan Bruchfelda, który przechodzącej ul. Grodzką p. M. Krzyżowskiej wyrwał torebkę ręczną z kwotą kilkuset tysięcy marek.

Około godziny 4-tej rano przytrzymał M. Bobka, który niósł w walizce 20k g blachy cynkowej, skradzionej przy budowie P. K. O.

Z SĄDU

ROK WIEZIENIA ZA DZIECIOBÓJSTWO.

Trybunał sądu przysięgłych pod przewodnictwem S. S. O. Podobnińskiego rozpatrywał w dniu dzisiejszym sprawę Pyżcówny z Podęgowia pod Bochnią, oskarżonej o dzieciobójstwo. Pyżcówna w dniu 12 maja 1923

Ładajcie wszędzie „Kurjera Wieczornego“

Wiadomości gospodarcze

O traktat handlowy polsko-austriacki

(=) Jak wiadomo, w połowie września przybędzie do Warszawy kanclerz Austrii Dr. Seipel. Jednym z najważniejszych celów podróży Dra Seipela do Polski jest według informacji prasy wiedeńskiej omówienie sprawy zawarcia nowej umowy handlowej, któraby się przyczyniła do ożywienia stosunków gospodarczych pomiędzy Polską a Austrią.

Dotychczas istniała pomiędzy Polską a Austrią konwencja handlowa, ratyfikowana przez Sejm polski ustawą z dnia 26 września 1922 (Dz. U. Rz. P. Nr. 86, poz. 774). Konwencja ta oparta jest na klauzuli największego uprzywilejowania, to też Austria korzysta przy przywozie do Polski z pewnymi nieznacznymi wyjątkami z tych wszystkich zniżek celnych, które zostały przyznane Francji w traktacie handlowym polsko-francuskim. Jak wiadomo, możliwość korzystania z cel konwencyjnych uzależniona jest od zaopatrzenia przywożonych towarów w świadectwa pochodzenia, wizowane przez polskie placówki dyplomatyczne wzgl. konsularne.

Oddział Konsularny Poselstwa Polskiego we Wiedniu utrzymuje ewidencję wizowanych świadectw pochodzenia i po upływie 6 miesięcy od czasu wejścia w życie konwencji handlowej polsko-austriackiej podaje ciekawe informacje co do przywozu z Austrii do Polski tych towarów, które korzystają z polskich cel konwencyjnych.

Z informacji tych okazuje się, że pierwsze miejsce w eksporcie austriackim do Polski — mowa tu jest oczywiście tylko o towarach, dla których wystawia się świadectwo pochodzenia, a więc takich, które korzy-

stała ze zniżek celnych — zajmują wyroby włókiennicze, a mianowicie: tkaniny bawełniane, (etaminy, woale, koronki, tiule), półjedwabie i jedwabie (bielone, tkane, barwione, apretowane, merceryzowane i fasowane w fabrykach austriackich), jedwab sztuczny (fabryka w St. Pölten), wyroby bawełniane, jak chustki, ponge's jumpers, bielizna męska i damska (w ogromnych ilościach), konfekcja męska i damska, krawatki, wyroby dziane i półczosznice.

Na drugim miejscu — o ile chodzi o wartość eksportu — postawić należy: skóry, zwłaszcza podszewowe, ciężkie, obuwie, pasy napedne, transmisyjne, wyroby rymarskie. Trzecie miejsce zajmują wyroby galanterijne, a mianowicie metalowe, kaletnicze, papierowe, toaletowe. Czwarte miejsce zajmują wyroby gumowe, szczliwa (Kolbenringe), piłki, węże, płaszcze, opony oraz kieszki do samochodów. Na piątym miejscu: maszyny i aparaty elektrotechniczne, szczególnie silniki, transformatory i urządzenia dynamo-elektryczne, zwłaszcza dla kopalń naftowych i węglowych. Szóste miejsce zajmują rozmaite artykuły techniczne, pomocnicze dla przemysłu naftowego. Na siódmym miejscu są przyrządy i artykuły dla potrzeb biurowych. Wreszcie ósme miejsce zajmują maszyny rolnicze, których eksport do Polski widocznie w ostatnich czasach zmalał.

Jak wynika z tego zestawienia, z traktatu handlowego korzysta przede wszystkim austriacki przemysł tekstylny, wysyłając do Polski artykuły o charakterze mniej lub więcej zbytkownym. Natomiast Austria importuje z Polski w pierwszym rzędzie węgiel i naftę.

ZAZĘGNANIE STREJKU GÓRNICZEGO NA GÓRNYM ŚLĄSKU. Z Katowic donoszą: W całym przemyśle górnośląskim groził wybuch strejku generalnego. Robotnicy żądali 100 proc. podwyżki i jednorazowej zapomogi drożynianej od 2—3 milionów na każdego robotnika. Przemyslowcy odmówili wszelkich ustępstw. Rokowania prowadzone w dniu 1 i 3 b. m., nie doprowadziły do wyniku. Obie strony zgodziły się na oddanie rozstrzygnięcia sprawy sądowi rozjemczemu pod przewodnictwem delegatów min. pracy. Wyrok sądu został dziś o godz. 12 w nocy przyjęty przez obie strony. W myśl orzeczenia sądu otrzymają wszyscy robotnicy zatrudnieni w wielkim przemyśle górnośląskim, 30 proc. podwyżki, a robotnicy hut żelazno-cynkowych 32 proc. podwyżkę. W ten sposób wybuch strejku został zażegnany.

WYWÓZ JAJ Z POLSKI. Na mocy decyzji komitetu ekonomicznego przy radzie ministrów przeznaczono na wywóz zagranicę kontyngent jaj za sierpień w wysokości 250 wagonów.

IMPORT WIN. Urząd przywozu i wywozu nie udziela importerom kolonialnym pozwoleń na sprowadzanie win z Niemiec z przyczyn walutowych niekorzystnie oddziaływających na nasz bilans handlowy zagraniczny. Z tego powodu wiele firm kolonialno-winnych zwróciło się do konsulatów polskich w Rumunii, Bułgarii, Turcji i Jugosławii celem wskazania źródeł zakupu win w tych państwach.

ZWOLNIENIE BANKNOTÓW ZATRZYMANÝCH PRZY STEMPLOWANIU W CZECHOSŁOWACJI. — W sprawie powyższej donosi Ministerstwo spraw zagranicznych: Rozporządzenie rządu czesko-słowackiego z dnia 9 listopada 1922 (zb. ustaw i rozp. Państwa Czeskosłowackiego z roku 1922, poz. 319) przewiduje zwolnienie banknotów zatrzymanych przy stemplowaniu tytułem daniny majątkowej, a to wtedy, gdy zainteresowany udowodni, że albo daninie wogóle nie podlega, albo też że daninę tę w zupełności już wpłacił. Wedle wyjaśnień, otrzymanych obecnie przez Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze z czesko-słowackiego Ministerstwa Finansów, wyżej wymienione postanowienie odnosi się również do obywateli państw obcych i to bez różnicy, czy mieszkają w Czechosłowacji, czy też nie. Ponieważ jednak zwrot wymienionych sum może nastąpić jedynie za pośrednictwem czeskosłowackiego Biura czeków pocztowych, wymienione zaś biuro nie pośredniczy dotychczas w obrocie czekowym z zagranicą, przeto posiadacz kwitu na zatrzymane banknoty, mieszkający za granicą, może jedynie w ten sposób zrealizować swe prawa, że upoważnia któregoś z poddanych czeskosłowackich lub tamtejszą osobę prawną (bank) do zgłoszenia swej pretensji i odebrania należnych pieniędzy. Pieniądze te mogą być następnie przez pełnomocnika wysłane za granicę zgodnie z obowiązującymi w tej mierze w Czechosłowacji przepisami. Dla obywateli obcych (nie czeskosłowackich) władzami właściwymi do orzekania o zwolnieniu są biura podatkowe (dyrekcje finansów) tego okręgu, gdzie się znajduje ich majątek, względnie większa część ich majątku. Dla cudzoziemskich (nie czeskosłowackich) stowarzyszeń oraz osób prawnych właściwą władzą jest również biuro podatkowe (dyrekcja finansów) tego okręgu, gdzie się znajduje albo zarząd ich majątku, albo przedstawiciel odpowiedzialny, albo majątek sam. Do tych władz należy zatem kierować podania, przyczem koniecznym jest dołączenie oryginalnego kwitu, wydanego petentowi na zatrzymane banknoty. Jeżeli petent nie uiścił w całości należnych państwu czeskosłowackiemu podatków czy innych opłat, zaległe sumy będą potrącone z należnej mu kwoty, tak że zwróconą mu będzie jedynie pozostała nadwyżka.

NADMIERNA ILOŚĆ BANKÓW NA ŁOTWIE. Prasa łotewska zaznacza, że w obecnej chwili na Łotwie działa 18 banków akcyjnych, z których 8 utworzono w latach 1922 i 1923. Kapitał zakładowy wszystkich tych banków wynosi łącznie 7,934.341 latów, podczas gdy kapitał zakładowy Banku Państwa wynosi 10 milj. latów. W samej tylko Rydze czynne jest 12 banków akcyjnych, t. j. więcej, niż swojego czasu było w Piotrogradzie — więcej, niż w Sztokholmie.

Z tego powodu w kołach sejmowych wypowiadają poglądy, że liczba ta jest zbyt wielką dla Łotwy i że należy zaprzestać wydawania koncesyj na nowe banki.

WSPÓŁZAWODNICTWO NA BAŁTYKU. „Dziennik Gdański” stwierdza, że emigracja litewska do Stanów Zjednoczonych, która dotychczas szła przez (idańsk, została skierowana na Kłajpedę. Rząd litewski został zmuszony przez Niemcy do grupowania swoich wychodźców w Kłajpedzie, skąd niemieckie statki zabierają ich do portów Rzeszy. Stamtąd emigranci wysyłani są za Ocean również na statkach niemieckich. — Wskutek coraz większej ruchliwości niemieckiej floty handlowej na Bałtyku, wytworzyła się ostra konkurencja między okrętami niemieckimi z jednej, a duńskimi, angielskimi i francuskimi z drugiej strony.

SPRAWA NOTOWANIA PAPIERÓW ROSYJSKICH NA GIEŁDZIE BERLIŃSKIEJ. Zarząd giełdy postanowił odroczyć decyzję co do ponownego wprowadzenia notowań papierów rosyjskich.

PIENIĄDZE METALOWE W NIEMCZECH. Ministerstwo finansów Rzeszy posiada upoważnienie do bicia monety metalowej w sztukach wartości do miliona marek. Dotąd wypuszczono w obieg jedynie aluminiowe dwusto- i pięćset markówki. Po dłuższej pauzie planują obecnie wybite monety większej wartości. Moneta 100.000-markowa ma posiadać format dotychczasowych 200-marek, 200.000 markowa — 500 marek, 500.000 markowa ma być większego formatu.

ZMNIEJSZENIE ANGIELSKIEGO HANDLU ZAGRANICZNEGO. Wartość wwozu w lipcu wyniosła 76,818.334 funtów sterlingów, t. j. o 4,918.493 mniej, niż rok temu. Wartość wywozu 59,503.850 funtów sterl. tj. o 974.776 mniej.

WYWÓZ ŻELAZA Z CZECHOSŁOWACJI W LIPCU osiągnął cyfrę rekordową, mianowicie 64 tysięcy ton, wartości 112 milj. koron czeskich. Z tej ilości do Polski wywieziono 3.000 ton, główna zaś część eksportu skierowana została do Niemiec (45 tys. ton). W ciągu r. ub. przeciętny wywóz miesięczny nie przekosił 16.000 ton. Obecny różkwit eksportu spowodowany jest brakiem żelaza w Niemczech z powodu okupacji zagłębia Ruhry.

PRZEGLĄD NAFTOWY

WYNIKI ROBÓT WIERTNICZYCH W TUSTANOWICACH. Intensywne roboty wiertnicze, prowadzone przez spółkę naftową „Premier” częściowo systemem kanadyjskim częściowo zaś skombinowanym systemem „rotary” i liniowym na całym szeregu szybów w Tustanowicach, obejmującym t. zw. grupę „Statelands”, dały jak dotychczas wyniki następujące: Z szybów wierconych systemem kanadyjskim (Statelands Nr. 7, 8, 9 i 12), pierwsze dwa szyby Statelands Nr. 7 i 8) nie wierciły dotąd — horyzontu ropnego, który w północnej części tego terenu występuje w głębokości około 1.300 m. („Statelands Nr. 6”). Dla Nr. 7 przewidziane jest położenie tego horyzontu w głębokości około 1.500 m., dla Nr. 8 około 1.580 m. — „Statelands Nr. 9” walczy z trudnościami, spowodowanymi bardzo twardym piaskowcem, tudzież tendencją skrzywienia otworu. Dowieńcenie pierwszego horyzontu na szybie „Statelands

Nr. 12” (obecna głęb. 1.271 m.) nastąpi przypuszczalnie po uwierceniu dalszych 8—10 m.

Z szybów wierconych skombinowanym systemem rotarowolinowym został „Statelands Nr. 15” wstrzymany z powodu złego gatunku rur wiertniczych, natomiast „Statelands Nr. 16” po usunięciu trudności, spowodowanych zasuwaniem się otworu, o czym niedawno donieśliśmy, znajduje się obecnie w normalnym wierceniu.

Starania zarządu technicznego, podjęte około oczyszczenia szybów „Waliszko” dla umożliwienia większego przypływu ropy, odniosły pożądany skutek, gdyż szyb ten powiększył i ustalił swoją dzienną produkcję na 7.000 kg ropy. Na t. zw. sekcji „Synge” w Tustanowicach (własność firmy Premier) podejmuje się na szybie „Dorrit VI” pogłębienie otworu, celem powiększenia produkcji. Na sekcji „Albert-Leo” w Boryslawiu kontynuuje się na szybie „Sudney”, którego głębokość obecna wynosi 1.558 m., w dalszym ciągu roboty wiertnicze, przyczem otrzymanie horyzontu ropnego spodziewane jest dopiero w głębokości około 1.700 m. Na szybie „Łkwiwałent III” (głęb. 1.272 m.) oczekiwanem jest nawiercenie pierwszego horyzontu ropnego, t. zw. boryslawskiego w najbliższym czasie. Odgwożdżony z końcem czerwca r. b. szyb „Oskar”, którego produkcja wykazywała różne wahania, produkuje od pewnego czasu niezmienną ilość ropy w wysokości 18.000 kg dziennie. Z kopalń pozaboryslawskich dowiercony został w Rypnem szyb „Homotówka” w głębokości 760 m., z produkcją dzienną 6.000 kg. ropy.

Rozmaitości

NARODZINY „DYABŁA” W PIŃSKU. W ubiegłym miesiącu głuche okolice porzecza w Pińszczyźnie napełniła sensacyjna wiadomość o narodzinach „djabła”. — Istotnie w zdumienie wprowadził wszystkich fakt przyłączenia na świat potwora od klaczy w majątku Porzecze. Potwór, który się narodził, miał wygląd następujący: był zupełnie podobny do konia, dalej szedł tułów z szyją bez przednich nóg, zakończenie tułowia przedstawiało coś w rodzaju głowy; szczeka dolna silnie rozwinięta i wysunięta naprzód, a górna zupełnie nie rozwinięta i zadarta do góry. Na miejscu czoła widniało jedno duże oko. Potwór żył i gdyby nie nieogłędne uśmiercenie 5-ciu strzałami tego dzwola — świat naukowy prawdopodobnie miałby ciekawe pole do badań. Okolice Porzecza były tak wieścią tak zelektryzowane, że urządziły pielgrzymkę do Porzecza na narodizny „djabła”. Policja — słuchając wersji, że została uśmiercona istota żyjąca, podobna do człowieka — sporządziła protokół.

BANKRUKTWO ROSYJSKIEJ KSIĘŻNY. Księżna Lwow-Parlaghy, znana rosyjska artystka-malarka, zamieszkała w New-Yorku, znajduje się w krytycznym położeniu. W tych dniach odwiedził jej mieszkanie komornik, w zamiarze zasekwestrowania jej mebli i uniknięcia tej ostateczności jedynie dzięki świadectwu doktora, że jest „w kompletnym rozstroju moralnym i fizycznym”. Apartament jej pełen jest kosztownych mebli, antyków i obrazów sławnych mistrzów. Komornik chciał to wszystko opieczkować, ale widząc, że księżna jest umierająca, zaniechał zamiaru, tylko zrobił zabezpieczenie na wypadek jej śmierci.

Gdy księżna przybyła przed laty do Ameryki, mieszkała z licznym dworem w wspaniałym pałacu i wkrótce zasłynęła jako znakomita artystka. Podróżowała z ogromnym orszakiem służby, oraz utrzymywała egzotyczną kolekcję lwów i lampartów.

INDJANIE CHCĄ TAKŻE NIEPODLEGŁOŚCI. Pozostali jeszcze w Ameryce Indianie rozpoczynają obecnie walkę o niepodległość. Wódz pozostałych sześciu narodów, Deskałat udał się w tym celu do Londynu. Zwrócił się do Ligi narodów i do opinii publicznej Anglii. Jakkolwiek fantastycznie to może brzmieć, to jednak czerwonoskórzy zupełnie serio grożą kanadyjskiemu rządowi wojną. Od czasu traktatu z roku 1784, gdy Indianie otrzymali pewien rodzaj „homelu” na terytoriach nad brzegami Grand River, prawodawstwo ich nie posunęło się ani o krok naprzód. Z sześciu narodów, które wtedy otrzymały autonomię, pozostało obecnie zaledwie 5.000 wojowników, którzy są z rządem kanadyjskim na stopie wojennej. Wezwanie do Ligi narodów utrzymane jest w tonie bardzo patetycznym.

REPERTUAR

TEATR MIEJSKI

Zamknięty.

BAGATELA

(początek o godzinie 8-ej)

Środa: „Żabusia”

Czwartek: „Żabusia”

OPERA I OPERETKA

Zamknięty.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Poszukuję współnika z kapitałem i współpracą lub przystąpię do jakiegobądź interesu ze współpracą. Posiadam 20 milionów. Listy nadsyłać do administracji „Kurjera Wieczornego” pod „Buchalter”.